

GAZETA LWOWSKA.

We Srode

N^{ro}. 34.

23. Marca 1825.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— *Z Lwowa.* —

Przy C. K. Sądzie Szlacheckim Lwowskim jest do obsadzenia Urząd Protokolisty Protokołu podawczego z roczną penią 800 ZR.; i Urząd Registranta z roczną pensją 600 ZRyn.; życzący sobie otrzymać te nietytuła, mają prośby swoje z dowodami zdadności bezpośrednio do C. K. Sądu Szlacheckiego Lwowskiego, a jeżeliby już z tychże zostawali na jakim urzędzie, tedy przez swego Przełożonego, w czterech tygodniach od dnia tego podawać.

— *Z Wiednia.* —

Józef Rafał Hrabia Mailath de Szekhely, Kawaler W. krzyża orderu S. Stefana, C. K. rzeczywisty Podkomorzy i tajny Radca, król. Węgierski Podskarbi i Prezydent król. węgierskiej Izby nadwornej, Obergeszpan Wereczerskiego Komitatu, ozdobiony krzyżem cywilnym honorowem, umarł w dniu 8. b. m. w Budzie, w 62 roku życia swojego na tak zwane fałszywe zapalenie płuc, i zjadł na płucowy paraliż. Monarcha i Ojczyzna przez śmierć tego znakomitego Urzędnika, wielką ponieśli stratę.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalia i Brazylia.

Gwiazda donosi z Lizbony, że Hrabia Subsera mianowany jest Posłem w Madrycie, a Hrabia Palmela Posłem w Londynie.

Z Brazylji piszą, że Lord Cochrane uwięzić kazał niespokojnego Prezydenta Maranhau, Bruce, wraz z jego 8 agentami, i posłać do Rio de Janeiro; Prezydentem zaś zrobił Manoela Telles da Silva Lobo, rodowitego Brazyljczyka, poczem i spokojność w prowincyi została przywróconą.

Hiszpania.

Gazeta Madrycka zawiera następujący Artykuł: »Gdyby gazety francuzkie, starające się nieustannie stronictwo rewolucyjne bronić i utrzymać, ograniczały się na obronie swoich zasad, więc nie gorszylibyśmy się tem, ponieważte ich

zasady mogą w każdym, tylko nie w naszym kraju zle zrobić. Ponieważ zaś te pisma, nieprzestają czytelników swoich zwodzić potwarzkami doniesieniami, zatem musimy niedorzeczność wynalazków, tak godną ich demagogów, wyiaśnić. Podług tych gazet, rabusie, zabójcy, zdrajcy kraju, których miecz sprawiedliwości dosięga, są niewinnymi ofiarami. Zapomnieliż, iż w prawdzie w Hiszpanii sprawiedliwość popelniła mordy, ale tylko w iednej epoce, mianowicie pod panowaniem Kortezów? Nieprzypominają sobie walecznego Elio, wiernego Goiffiena i tyle innych ofiar rewolucyjnój wściekłości? Niemoglibyśmy skończyć, gdybyśmy chcieli zbierać wszystkie wiadomości liberalne, które gazety francuzkie względem Hiszpanii głoszą; wszystkie są fałszywe i przeistoczone. Nas cieszy tylko to, że postępowanie i tak często obiawiane życzenie, aby Francya weszła w Rząd Półwyspy, dowodzą słabości naszych nieprzyjaciół, których błędne nauki nie zdają się w naszym kraju płodną dla siebie znajdować ziemi, ponieważ według ich twierdzenia, Naród ten niechce być ludem władującym, nieuznaie innego Związku, iak tylko swego ukochanego Króla, i bardziiej iak kiedy jest skłonny, wszystkim tym, którzyby przeciwko Tronowi coś przedsięwziąć śnieli, zasługi ich należyście ocenić.«

Podług gazet z Francyi południowój, główna kwatery wojska Francuzkiego ma być przeniesiona do Pampeluny z częścią wojska, z Wiktoryi do Iruna w szachownicę rozstawionego. Druga część uda się do St. Sebastian i Santony. Poruszenie to, iak mówią zayść ma, z końcem Kwietnia.

Wielka Brytania i Irlandya.

Na posiedzeniu Izby Niższej w d. 28. Lutego przełożył Kanclerz Izby Skarbowej budżet. Gwiazda z d. 3. wieczorem, ndzielaiąca tę wiadomości, donosi tylko, że cło od wprowadzenia win francuskich więcej iak o połowę niższem zostało.

Gazeta Times zapewnia, iż do Indyy Wschodnich ma niebawem popłynąć 5655 ludzi.

Wiadomości z Kalkuty donoszą o potyczcei z Birmanami, w której ciż silny dali odpór,

wojsko Angielskie stosunkowo wiele miało rannych. O przybyciu Xięcia Sarawaddo nie jeszcze nie było słyhać; wojsko iego pojąją na 70,000 ludzi.

Dokończenie Mowy P. Kanninga mianey w Izbie Niższej w d. 3. Lutego przerwany w Nrze. 33. gazety naszey.

»Zacny prawnik (P. Brugham) twierdzi, iż w tøy, lęklivy ostrożności, iest coś niekzemnego, boiaźliwego, kramarczego; iednak nie mogę się o tøm przekonać; po prawøy i lewøy stronie naszøy drogi była woyna; udaliśmy się średnim gościńcem, i szczęśliwie przyszliśmy do celu, bez pobudzenia niebezpieczeństw, które nas otaczały. (Słuchaycie, Słuchaycie!) Ztąd to z pewnością pytam się, w jakim względie środek ten nie iest zaspakajający? Może dla tego, iż od początku aż do końca, Rząd angielski żadnego nie uczynił kroku, aby o nim wszystkie stronaictwa, które bezpośrednio i związkami, wspólnem uczuciem lub honorem współinteresowane, niebyły dokładnie zawiadomione? (Słuchaycie!) Lub, ponieważ w żadnym Archiwum iakiegobąc Wydziału niema ani iednego dokumentu, któregoby Hiszpania nie widziała, lub o którymby Sprzymierzeni nie mieli wiadomości? (Słuchaycie!) Lub na koniec, ponieważ Hiszpanii iuz przed lamy zapowiedziano, iż iezli w tym Akcie Uznania chce mieć pierwszeństwo, Angliia, poprzestanie, aby w skromnem oddaleniu zastosowała się do tego, zostawiając iey wszystkim korzyści z pierwszeństwa na targach iey osad? (Słuchaycie, Słuchaycie!) Hiszpania przełożenie nasze odrzuciła, i chociaź sami do tego uznania należymy, niechcemy iednak żadnych szczególnych z tego korzyści. (Słuchaycie!) Przy każdym traktacie, zawieranym z niepodległymi Państwami, dalecy, uznanie nasze za iakąbąc cenę sprzedawać, nie żądaliśmy więcey, tylko, abyśmy z tymi, którzyby za naszymi szlady pójść chcieli, byli porównani. (Słuchaycie, Słuchaycie!) Zacny prawnik, mówi nam, iż zezwała na środek, lecz nagania czas i rodzaj onegoż wykonania. Na to odpowiadam, że środek w sobie samym, zostawiam chętnie temuż samemu, lub iego zacnemu prawnikowi, lub narodowi, lub zdrowemu ludzkemu rozumowi; co dla siebie uważam za zasługę, iezli iest zasługą, iest właśnie to, co ón nagania i krytykuje, mianowicie czas i rodzaj uznania. Przém otwarte i proste postępowanie, tak, przez tą umiarkowaną, roztropną politykę, iak się z pewnością spodziewam, unikliśmy wszystkich niebezpieczeństw, któreby inaczey z takim postępowaniem były połączone. Dla tego zaprzeczam, żeśmy przezto niektóre uczucia naruszyli, — niektórych interesow dotknęli — niektóre przes-

dy obrazili — nieiaki żal zrzadzili — i pobudzili do wiele złego i zapału? Prawda, żeśmy to uczynili; nie-mogę zaprzeczyć; mam iednak pewną nadzieię, że te wszystkie uczucia w słowach wyparują, że nasz cel osiągniemy, i z całym światem będziemy żyli w pokoiu.« (Okłaski.)

»Nie przypominam sobie więcey żadnego tekstu Mowy zacnego prawnika, któryby wymagał dalszych moich uwag. Atoli iest ieszcze ieden tekst w Mowie z Tronu, który mam za obowiązek objaśnić, chociaź do żadnych szczególnych uwag ze strony Izby nie był powodem; mniemam traktat z Ziednoczonymi Stanami Ameryki północney do skuteczniejszego zniesienia handlu niewolnikami. Na początku ostatniego posiedzenia, Ziednoczone Stany przełożyły nam, zawrzeć traktat, aby niedozwolonemu handlowi niewolnikami, przez obopólne ustanowienie niematerjalnego i ograniczonego prawa przegładania okrętów, położyć koniec. Traktat ten ułożyli Ministrowie Ziednoczonych Stanów, i w ciągu układow ze strony naszøy, uległ mnięcy znacznym odmianom. Podług konstytucyi Ameryki-Północney, moc ratyfikowania nie zależy od Władzy wykonawczey, lecz od teyże Władzy i Senatu. Jak szkodliwym iest to rozporządzenie niniejszy dowodzi przypadek; iednak, że inaczey być nie może, niemamy przychynty użalać się, iż chociaź traktat ten został przez Króla Jegomości potwierdzony, iednakowoż niechciała go Ameryka-Północna ratyfikować, może, iż zaydzie w nim odmiana. Atoli, przekładana odmiana, zniosła zupełnie obustronność, na której oparty był traktat, a którą iuz pierwotny projekt zawierał. Mianowicie umówiono się, że prawo przegładania służyć będzie okrętom Amerykańskim w Indiach Zachodnich, a okrętom Angielskim na brzegach Ameryki. Rząd Amerykański cofnął ten warunek, tak, że prawo przegładania w naszych Indiach Zachodnich miało być przyznane, zaś na brzegach Ziednoczonych Stanów, zabronione. Nie mogliśmy na to zezwolić, bez dopuszczenia tego mniemania, że osadnicy nasi przekraczają ustawę przeciwko handlowi niewolnikami, co zaprzeczam, a nieczynią tego mieszkańcy brzegów Ameryki-Północney. Użyliśmy teraz wybiegu, aby wygotować pełnomocnictwa dla układowania się względem nowego traktatu, dosłownie dawnemu podobnego i w tymże słowa: »Ameryka« wypuszczenia. Nie sądzę, aby Ameryka-Północna miała odmówić ratyfikacyi takiego nowego traktatu, gdy będzie wzięty pod rozwayę Zgromadzenia. Ogłaszaiąc występek handlu niewolnikami za rozbój morski, daliśmy niezaprzeczony dowód naszøy rzetelności. Ztąd zdaie się mi, iż przy zimnøy rozwadze, przekonają się Amerykanie, że im za-

den inny nie pozostanie, wybór iak przystać na postępowanie przez nas przełożone. Z roskoszą donoszę ieszcze, że całe układy w naywiększey przyjaźni odbywały się, i sądę, że osobiste uczucia Rządu Zjednoczonych Stanów zgadzają się z uczuciem tego kraju. (Słuchaycie!) Ponieważ iuż żadnego punktu w adresie nie mam potrzeby dotknąć, więc niechęć dłużey trudnić Izby i blizszy rozbiór zastrzegam sobie przy pierwszey sposobności.»

Francyia.

Król ozdobił orderem Ś. Ludwika Margrabiego Campo Sagrado, z powodu iego zaszczytnego postępowania iako Jeneralnego Kapitana w Katalonii.

Dokończenie obrad Izby Deputowanych na posiedzeniu z d. 21. Lutego względem wynagrodzenia, przerwanych w przeszłym Numerze Gazety naszej:

P. Mechin zbił zasadę, iż majątek gruntowy iest iako iedyny fundament pomyślności kraju, co sprawiło wielkie szemranie. Podług systemu immobilizacyi widzi rolnictwo uspięne, iudystrią prawie zniszczoną, finanse wyczerpane, masę ubogą, ludność zmniejszającą się, któreto twierdzenia dały powód do przerywania mowy. Żądają wynagrodzenia dla emigrantów, gdy restytucyie poczęły się iuż od lat 23. Emigranci przy restauracyi otrzymali wszystkie niesprzedane dobra, pozwolenia i łaski, prawie czwarta część listy cywilney składa się z pensy, którą pobierają. — »Nie mogę zapuścić się w wyszczególnienie ustawy — rzekł P. Mechin — kiedy się na zasadę onęże nie zgadzam.«

P. Dupille: »Przeciwnicy projektu do ustawy zarzucają Izbie, iż w téy mierze iest wraz Sędzią i stroną. Jeżeli się także byli emigranci pomiędzy nami znajduią, to przecież owi przeciwnicy wyznać muszą, że taka kwalifikacya nie nięła im sławy i prawności. Ja sam byłem emigrantem; zdanie moje nie iest ztąd mnię bezinteresowném. Podczas, gdy obierano Deputowanych, przez których głosy utworzona iest siedmioletność Izby, wiedziano, iż w całej Francyi spodziewają się ustawy, nad którą się teraz naradzamy, a ięzli większość wyborców zostawiła to rozpoznaniu emigrantów, stało się dla tego, bo onych za godnych tego uznała. Dla tego wierzyć można, że Francyi większość, życzy sobie téy ustawy.« Mowca kończy temi słowy: »Jeżli Francyia od czasu restauracyi zniosła długi Rzeczpospolitey, uzurpacyi, i niezmierne ciężary stu dni, tém bardzię musi przynieść ulgę nieszczęsnę wierności.« Głosuie z a projektem.

P. Lazadiere rzekł: »Starają się shanbić sławę emigrantów. Twierdzą, iż w żadnym razie nie należało wzywać obcę potęgi na ziemię oyczystą, niteż łączyć się z nieprzyjacieliskimi chorągwiemi. Nie można przyznać się do téy nauki, bez przyznania zasady władztwa Gminów..... Gdyby w r. 1792 Sprzymierzeni powrócili byli Ludwikowi XVI. Tron, iak go oddali Ludwikowi XVIII., iakichże nieszczęść nie byłiby Francyi oszczędzili! Emigranci wiążąc się do woysk obcych, nie byli więcę winnymi, iak Baron Eroles, co połączył się z woyskiem Francuzkiem, aby Króla Hiszpańskiego na Tronie osadzić. (Oklaski długo trwające.) Miasto tedy poczytywał emigrantom za występęk, iż obcę pomocy wzywali, trzeba raczë mieć dla nich wdzięczność. — Nie chcę ia mówić o odwadze, nie o klęskach i wytrwałości emigrantów, którzy imię Francuzkie w tyłu świetnych potyczkach wstawili. Są to towarzysze wygnania i nieszczęść Króla, który im chciał przynieść ulgę. On to ważąc w mądrości swoięy prawa emigrantów i Francyi źródła, osądził, iż w téy chwili może im tylko przełożyć 30 milionów w dochodach wieczystych. Wynagrodzenie iest sprawiedliwe i polityczne; Król takowego chce; a my chcemy go także równie. Jeżli téy ustawie chcemy nadać zasadę sprawiedliwości, na której się wspiera, więc przyymywy onę z dodatkiem Kommissyji, zastrzegając Art. 2. — Mówca żąda, aby repartycyja 30 milionów wieczystych, inaczej była uskuteczniiona, nie tak, iak ją przekłada Rząd, i powstaie przeciwko administracyney centralizacyi. Miasto drugiego artykułu wnosi dodatek czyli artykuł dodatkowy.

P. Castalbajac wystawia obraz bezinteresowanego charakteru emigrantów: — Opuścili oni swoje dobra, udając się za swoim Xiążęciem, a ofiarowawszy mu cały swój majątek, wystawiają życie swoje na los, aby Tron iego znowu zdobyć. Nędza i wygnanie nie mogły ich poruszyć do zaniechania sprawy, którą mieli bronić. Król ze swoiemi towarzyszami wygnania powrócił do Francyi. Nie żądali oni nic od Xięcia, któremu wszystko poświęcili, ich bezinteresowność była iednaka; iednakowoż ustawodawczy Monarcha osądził nakoniec, iż iest czas, nagrodzić wiernym poddanym straty, nie żądając nic od Ludów Swoich. Za prawdę, nie należy się obiawiać życzeń emigrantów; ięzli są ieszcze dotkliwie i przykre wspomnienia, tedy nie mają oni takowych, lecz takimi drażnią ich. Nie mówiąz i piszą codziennie: Dla czegoż wyszli? Dla czego opuścili ziemię Francuzką? — Czyliż iuż zapomniano, co się działo za rewolucyi, co za emigracyi? Chociażbyś nayspokoinięy i oddalony od świata i onego niespokoinego trybu żył, ni pokoy twego su-

mienia, ni samotność twego oyczystego domu nie zdołały cię od przesładowań ocalić. Mieszkanie twoje spalono; szukamy cię w pośród kurzących się szczątków, uszedłeś płomieni, byś uniknął rusztowania i rzezi w więzieniach, nie pozostawiało ci nic więcej tylko za granicę uchodzić. Tak spokojni, bezbronni Francuzi zmuszeni byli opuścić Oyczyznę, rodzinę i majątek..... Inni Francuzi, mężowie pełni honoru, widzieli swego Króla uwięzionego, religią swych przodków napastowaną, Xiążąt swych do ucieczki zmuszonych; mniéy dbali na skutki przysięgi i Monarchią widzieli tylko pod chorągwiami Kondusza. Zrodzeni do ięz bronienia, żadnéy dla nich nie było ofiary, któraby dla niéy nie mieli położyć. Ta jest historia emigracyi. Niechże się kto znowu zapyta, dla czego zaszła emigracya. Król, który nam panuje, da na to pytanie odpowiedź, a jeżeli zechcecie innéy, zapytajcie się grobów, które rewolucyja napełniła, a które ieszcze zawsze pierś strachem przeszyswaią!!« (Długo trwające przyzwolenie.) — Mówca głosuje za przyjęciem projektu Rządowego do ustawy.

Niemcy.

Podług wiadomości z Einden dowiadujemy się teraz względem spustoszeń na wyspach wschodnio-fryzyskich, co następuje: »Na wyspie Iuist mocno są tamy uszkodzone; siedem domów spłynęło, 9 innych poniosły szkody; żywność częścią stracono, częścią się zepsuła; wszystko było poginęło. Jeżeli się tamy znowu nie zatkaią, tedy trzeba będzie wyspę opuścić. — Norderney wiele ucierpiało, a szczególniéy ze strony zachodniéy; ogrody i łąki poniszczone, lecz budowy nie wiele uszkodzone, i nie ma niedostatku żywności — Baltrum zupełnie zruynowane; — siedem domów znikło, reszta oprócz dwóch nie są do zamieszkania. — Wyspa ta w kierunku do Langeroge przerwana i dzieli ją woda na dwie części.«

Z Hannoveru piszą pod d. 28. Lutego, co następuje: »Dowiadujemy się, że Rząd uczynił projekt, by na kilka lat zwinąć dwa pułki (w których liczbie jest jeden pułk iazdy), a oszczędność obrócić na naprawę grobli zniszczonych ostatnią powodzią.

Szwecyja i Norwegia.

Król mianował jeneralną dyrekecją więzień, do której wszystko należy, co się tycze karności i ekonomii więzień i domów poprawy. Oprócz tego pozwolił Król na utworzenie towarzystwa do

ulepszenia więzień, mianował pierwszych onego współczłonków, i oświadczył się sam onego opiekunem. Następca Tronu będzie w tém towarzystwie przewodniczył.

Takie same środki nakazane są i dla Norwegii, i w tym celu utworzono wydział w Krynstyanii.

Prussy.

W Lesznie w Gymnazjum zaprowadzono zbiawienne i celowi swemu nayskuteczniéy odpowiadające urządzenie; każdy nauczyciel ma sobie poruczony dozór nad pewną liczbą uczniów pomieszczonech u obywateli tamteyszych: doświadczonie naysłépiéy korzyść tego urządu stwierdziło. Przez to bowiem Instytut takie u obywateli Departamentu Poznańskiego zyskał zaufanie, iż liczba uczniów z 236 r. z. do 350 pomnożyła się w r. b. — wielu nawet dla braku miejsca wpis odmowionym być musiał.

Królestwo Polskie.

Dnia 23. Grudnia r. z. góra położona nad brzegiem Niemna w parafii Skirstimon, w obwodzie Rossieńskim oberwała się ze wszystkimi drzewami, które ją pokrywały, i zawałiła trakt pocztowy, tak, iż wszelka komunikacyja przerwana została. Przedsięwzięto środki nayskuteczniejsze dla prędkiego uprzątnienia zwałonéy ziemi.

Rossyja.

Wyrok cesarski z d. 4. t. m. rozkazuje, iż osobne arkusze stęplowe zaprowadzone z tym rokiem we wszystkich urzędach cłowych, których obcy kupcy używać mają przy swoich oświadczeniach, niedotyczą się płodów krajowych, które mają być wyprawdzone.

W zeszléy iesieni bardzo obfite było winobranie w Krymie, tak dalece, że cena teraz bardzo jest niska. Aby uprawie winnéy macicy ile można dopomódz, zebrało się towarzystwo kupców, które w tym celu stara się zebrać znaczny kapitał za pomocą akcyi.

Przez Odessę w Grudniu wprowadzono wiele wina z Multan, a wyprawdzone za 490,002 rubli łoiu wołowego, pszenicy i wełny. W ciągu roku zeszlégo 1824 przyplłynęło do tego portu 413 okrętów, wyplłynęło 396. Wprawdzone w ciągu roku całego towarów za 10,119,590 rubli a wyprawdzone za 14,099,220.

Do tego Numeru Gazety dołączony jest Numer 12. Rozmaitości.

Redakcyja Józefa Bensy; Druk Pillerów.